

Ks. NORBERT JERZAK

## UDZIAŁ BISKUPA FILIPA Z FERMO WE WROCŁAWSKIM SPORZE POMIĘDZY BISKUPEM TOMASZEM II A KSIĘCIEM HENRYKIEM IV

Pod koniec XIII w. na terenie diecezji wrocławskiej przetoczył się kilkuletni spór pomiędzy wrocławskim biskupem Tomaszem II a księciem Henrykiem IV. Aby go załagodzić, a później doprowadzić do pokoju pomiędzy zwaśnionymi stronami, zaangażowało się wiele ważnych ówczesnych osobistości. Pośród nich był legat papieski na Węgrzech i w Polsce komes Filip de Casate (Casate Nuovo) biskup z Fermo<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Diecezja firmańska sięgała swoją historią wieku III. W jej posiadaniu było wiele kościołów i klasztorów oraz stara katedra pod wezwaniem N.M.P. – podobnie jak to bywało w większości biskupstw włoskich. Pierwszym znanym biskupem był Fabio (580–598), a wybitniejszymi Udalryk (1057–1074), przyjaciel Piotra Damiani i kard. Felice Perettiiego (1571–1577), który przeprowadził reformę trydencką i założył seminarium duchowne; do zabytków sztuki sakralnej należy romańsko-gotycka katedra S. Maria Assunta, której budowa została rozpoczęta w roku 1227 przez Jerzego z Como i przebudowana w 1789 przez C. Morellego. Ma ona bogate wyposażenie, m.in. w kaplicy Najświętszego Sakramentu tabernakulum w brązie wykonane przez G. Lombardo, sarkofagi z IV w. oraz bogaty skarbiec. Obecnie archidiecezja zajmuje 1334 km<sup>2</sup> i liczy 278 000 mieszkańców, w tym 268 000 katolików, 220 parafii, 245 księży diecezjalnych i 91 zakonnych, 102 zakonników i 382 siostry. M. CATALANI, *De ecclesia firmana eiusque episcopis et archiepiscopis commentarius*, Fermo 1783; P. KEHR, *Regesta pontificum romanorum*, t. 4, Weidmannos 1909, s. 134–146; LANZONI I 395; S. PRETE, *I santi martiri Alessandro e Filippo netta Mesa firmiana*, „Communio viatorum” 5 (1961); F. MARANESI, *Guida storica ed artistica della città di F.*, Fermo 1944; S. PRETE, *Fermo*, [w:] *Enciclopedia Cattolica*, t. 5, Firenze 1980, s. 1174n; *Annuario Pontificio*, Roma 1986; A. WEISS, *Fermo*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 5, Lublin 1989, kol. 136; Por. G. MORONI, *Dizionario di erudizione storico-ecclesiastica*, t. 24 (Fermo), Venezia 1844, s. 5nn.

Zanim przejdziemy do ukazania ważnej roli legata papieskiego Filipa w podjętej sprawie, warto wspomnieć, że osoba komesa jest dość mało znana w środowisku historyków. Sporo miejsca poświęcili poznaniu tej osoby i jej dokonaniom: Ferdinando Ughelli<sup>2</sup>, Michele Catalani<sup>3</sup>, a na polskim gruncie Kazimierz Gołąb<sup>4</sup> i Tadeusz Silnicki<sup>5</sup>. Ze skąpo zachowanych źródeł można wywnioskować, że jego systematyczne wspinanie się po szczeblach hierarchii kościelnej zawdzięcza przede wszystkim poparciu krewnych, którzy na terenie Włoch cieszyli się dużymi wpływami. Umiejętności, z jakimi rozwiązywał wiele ważnych spraw, świadczą dodatkowo o jego wysokich kwalifikacjach i zdolnościach dyplomatycznych. Wykształcenie zdobywał na początku w Mediolanie, z którym związana była rodzina Casati<sup>6</sup>. Zapewne też i ona zatroszczyła się o to, aby dość szybko awansował do godności archidiakona<sup>7</sup>. Mając pozycję i chęć do dalszego pogłębiania wiedzy, udaje się do Bolonii, by w murach sławnego uniwersytetu podjąć studia prawnicze. W przyszłości pozwolą mu one na fachowe opracowanie w 1279 r. statutów budzińskich. Po skończonych studiach udaje się do Mantui. Do marca 1273 r. pełnił tu funkcję prepozyta kapitulnego. Poznawszy realia polityki rzymskiej i do tego mając umiejętności zdobywania sobie przychylności określonych, wysoko postawionych w hierarchii kościelnej osób, pozyskuje najwyższy i najpoważniejszy urząd w dotychczasowej swojej karierze – nominację na biskupa Fermo<sup>8</sup>. Urząd objął po biskupie Gerardzie, który rządził diecezją w latach 1250–1272<sup>9</sup>. Dla Filipa był to punkt zwrotny w jego kościelnej karierze, niedługo bowiem po objęciu biskupstwa pojawiają się propozycje bliskiej współpracy, najpierw z papieżem Grzegorzem X, który powierzał mu wiele ważnych funkcji w Kurii Rzymskiej, a później z jego następcą Mikołajem III. Ten ostatni za wierną służbę obdarzył Filipa godnością

<sup>2</sup> F. UGHELLI, *Italia Sacra*, t. 2, Venetiis 1717.

<sup>3</sup> M. CATALANI, dz. cyt., s. 189–193.

<sup>4</sup> K. GOŁĄB, *Biskup Filip z Fermo i jego statuty legackie z roku 1279 r.*, „Roczniki Historyczne” 26 (1960), s. 255–264; TENŻE, *De Philippo Firmano episcopo eiusque statutis legativis anno 1279*, „Revista Española de Derech Canonico” 16 (1961), s. 187–200.

<sup>5</sup> T. SILNICKI, *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku do końca wieku XIV*, Warszawa 1953, s. 180–183; TENŻE, K. GOŁĄB, *Arcybiskup Jakub Świnka i jego epoka*, Warszawa 1956, s. 140–144; zob też C. DEPTUŁA, *Filip bp*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 5, kol. 199.

<sup>6</sup> Por. *Dizionario storico-blasonico*, t. 1, Pisa 1886, s. 249; *Enciclopedia storico-nobiliare italiana*, t. 2, Milano 1929, s. 349n; A. VISCONTI, *Storia di Milano*, Milano 1952.

<sup>7</sup> *Les registres de Nicolas III (1277–1280)*, D’après les manuscrits originaux des archives du Vatican par M. Jules GAY, Paris 1898, nr 231, s. 87; K. GOŁĄB, *Biskup Filip...*, s. 255.

<sup>8</sup> *Les registres de Gregoire X (1272–1276)*, Recueil des bulles de ce pape. Publiées ou analysées. D’après les manuscrits originaux des archives du Vatican par M. Jean GUIRAUD, Paris 1892, nr 142.

<sup>9</sup> C. EUBELL, *Hierarchia catholica medii aevi*, t. 1, Monasterii 1913, s. 249; P. GAMS, *Series episcoporum*, Graz 1957, s. 692.

papieskiego kapelana i wikarego, archidiakona mediolańskiego i profesora prawa w Rzymie<sup>10</sup>. Z jego polecenia przeprowadził wizytacje kanoniczne licznych kościołów i klasztorów włoskich, położonych nawet poza diecezją firmańską. Na plan pierwszy wybija się tu jego misja w Gubbio z 1278 r., podczas której reformuje kapitułę, wydając wiele postanowień zatwierdzonych następnie przez Stolicę Apostolską<sup>11</sup>. W ich przygotowaniu i redagowaniu pomagał mu notariusz Filip z Kremony. Warto tu wspomnieć, że jego obecność u boku legata Filipa spowodowana była rzeczywistym brakiem osób, które pełniłyby taką funkcję na Węgrzech. Choć Węgry znały już w XII stuleciu w swych dalmatyńskich posiadłościach włoski typ notariatu publicznego, to jednak na większości podległych im ziem notariusze publiczni pojawili się w otoczeniu legatów papieskich w ciągu XIII stulecia<sup>12</sup>. Rodzimych jednakże wtedy nie było i słusznie donoszono legatowi Filipowi z Fermo w 1280 r., że „in partibus istis usus tabellionum non est”<sup>13</sup>. Odpowiedzią legata na zaistniały problem była kwestia załatwienia dla nich prawa mianowania notariuszy. Później dostrzegamy korzystanie z ich usług przez legata w trakcie swej misji. Zdołał także nakłonić arcybiskupa i kapitułę ostrzyhomską, aby w 1279 r. zaufali instrumentowi sporządzonemu przez jego włoskiego notariusza, gdy chodziło o nadanie posiadłości ze strony możnego i należało się spodziewać, że odbiorcy w zgodzie z obyczajem węgierskim skorzystają raczej z dokumentu „loci credibilis” kolegiackiej kapituły w Budzie, gdzie owa czynność prawna została dokonana<sup>14</sup>.

Należy wspomnieć, że za pontyfikatu Grzegorza X aktywnie uczestniczy w obradach drugiego soboru lyońskiego w 1274 r. W latach 1279–1280 na polecenie papieża Mikołaja III i Mikołaja IV zaangażował się w sprawę obsady wakującego arcybiskupstwa gnieźnieńskiego<sup>15</sup>. Mikołaj III pismem z 23 grudnia 1279 r.<sup>16</sup> nakazał przedłożyć kwestię ważności wyboru na urząd arcybiskupa

<sup>10</sup> *Les registres de Nicolas III*, nr 99, 231. Por. P.M. BAUMGARTEN, *Von den päpstlichen Kaplänen um die Mitte des dreizehnten Jahrhunderts*, „Archiv für katholisches Kirchenrecht” 91 (1911), s. 477–481; B. RUSCH, *Die Behörden und Hofbeamten der päpstlichen Kurie des 13 Jahrh.*, Königsberg–Berlin 1936, s. 77n; R. ELZE, *Die päpstliche Kapelle im 12 und 13 Jahrh.*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte”, Kan. Abt. 36 (1950), s. 145n.

<sup>11</sup> *Les registres de Nicolas III*, nr 397; F. UGHELLI, dz. cyt., t. 1, s. 646.

<sup>12</sup> Zob. K. SKUPIEŃSKI, *Miejsce notariatu publicznego w programie politycznym Jakuba Świnki*, „Kwartalnik Historyczny” 96 (1989), s. 68.

<sup>13</sup> *Arpádkori új okmánytar, Codex diplomaticus Arpadianus continuatus*, wyd. G. WENZEL, t. 12, Pest 1869, nr 258.

<sup>14</sup> Tamże, t. 4, Pest 1862, nr 87; *Monumenta Ecclesiae Strigoniensis*, wyd. F. KNAUZ, Strigonii 1882, t. 2, nr 78; por. G. BÓNIS, *Les autorites de „joi publique” et les archives des „loci credibilis” en Hongrie*, Archivum 1961, s. 90.

<sup>15</sup> Zob. M. KOGUT, *Działalność polityczno-kościelna franciszkanina Henryka Wetty-na z Breny (1240–1302)*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 2 (2015), s. 228.

<sup>16</sup> Por. *Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia*, wyd. A. THEINER, t. 1. Ab Honorio PP. III. usque ad Gregorium PP. XII. 1217–

przez kapitułę Włociborza. Po pozytywnym egzaminie miał obowiązek udzielenia elektowi zatwierdzenia. Spodziewano się, że sprawa zostanie załatwiona po myśli Włociborza, który osobiście udał się w tej sprawie do legata. W czasie trwania podróży elekta musiały się wyłonić jakieś okoliczności zmuszające Włociborza do rezygnacji z ubiegania się o arcybiskupi tron<sup>17</sup>. Legat Filip przyjął rezygnację i prawdopodobnie włączył się aktywnie do całej sprawy. Pojawiła się nowa kandydatura w osobie franciszkanina z wrocławskiego konwentu – Henryka z Breny, którego papież Marcin IV zamianował 23 grudnia 1281 r. nowym arcybiskupem gnieźnieńskim<sup>18</sup>. Historycy byli zgodni, że nominacja franciszkanina nie była dziełem czystego przypadku<sup>19</sup>. Władysław Karasiewicz wprost sugeruje ingerencję legata papieskiego Filipa. To on przedstawił kandydaturę Henryka z Breny na wakującą stolicę arcybiskupią papieżowi Marcynowi IV. Przybył do Rzymu 23 marca 1281 r. na uroczystości koronacyjne<sup>20</sup>. Z ust legata papież miał się dowiedzieć o jego uczciwości, moralności i innych cnotach. Zabiegi legata na nic się nie przydały, gdyż Henryk z Breny w niedługim czasie oficjalnie zrezygnował.

Historycy zgodnie twierdzą, że biskupa Filipa z terenu diecezji firmańskiej wprowadziła na szeroką arenę ówczesnego świata legacja papieska, pełniona na Węgrzech i w Polsce w latach 1278–1282<sup>21</sup>. K. Gołąb podkreślił, że była to jedna z wybitniejszych misji dyplomatycznych Stolicy Apostolskiej w tych stronach Europy<sup>22</sup>. Jego legacja obejmowała nie tylko Węgry i Polskę, ale także Dalmację,

1409, Vaticana 1860, nr 161 i w: *Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski* (dalej: KDW), wyd. I. ZAKRZEWSKI, t. 1, Poznań 1877, nr 490.

<sup>17</sup> Bulla nominacyjna Henryka de Bren zawiera wspomnienie rezygnacji Włociborza. Por.: *Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae*, t. 1, nr 162; KDW, t. 1, nr 502. *Rocznik Traski* wspominał o tym fakcie krótko: *sed cassata est eius electio*, *Monumenta Poloniae Historica* (dalej: MPH), t. 2, wyd. A. BIEŁOWSKI, Lwów 1874, s. 845, a *Katalog arcybiskupów gnieźnieńskich* powiada: *obstantibus impedimentis non confirmatis* (MPH, t. 3, wyd. X. LISKE, Lwów 1878, s. 407); M. KOGUT, dz. cyt., s. 228.

<sup>18</sup> *Bullarium Poloniae*, t. 1, Romae–Lublin 1982, s. 154, nr 830; K. PROKOP, *Polscy biskupi franciszkańscy*, Kraków 2003, s. 58.

<sup>19</sup> Zob. np. M. KOGUT, dz. cyt., s. 229.

<sup>20</sup> W. KARASIEWICZ, *Jakób II Świnka – arcybiskup gnieźnieński 1283–1314*, Poznań 1948, s. 235–236.

<sup>21</sup> Por. *Les registres de Nicolas III*, nr 183, 312–343, 598, 605, 607–611, 640–641, 800, 981–986; *Les registres de Martin IV*, nr 126, 179, 200, 215; *Vetera monumenta historica Hungariam Sacram illustrantia*, wyd. A. THEINER, t. 1, Romae 1860, nr 544–566; *Monumenta ecclesiae strigoniensis*, t. 2, wyd. N. KNAUZ, Strigonii 1874, nr 69, 75, 77, 92, 101, 111, 118, 911; I. KATONA, *Historia critica regum Hungariae stirpis arpadianae*, t. 6, Budae 1782, s. 771n; J. MAILATH, *Geschichte der Magyaren*, t. 1, Wien 1828, s. 234n; I.A. FESSLER, *Geschichte von Ungarn*, t. 1, Leipzig 1867, s. 436n; T. GROMNICKI, *Synody prowincjonalne oraz czynności niektórych funkcjonariuszów apostolskich w Polsce do r. 1357*, Kraków 1885, s. 137–185; B. HOMAN, *Geschichte des ungarischen Mittelalters*, t. 2, Berlin 1943, s. 206n; K. GOŁĄB, *Der Abt Obizo und seine Legationen*, *Archivio Storico per le Prov. Parmensi*, 10 (1958), s. 110.

<sup>22</sup> K. GOŁĄB, *Biskup Filip...*, s. 257.

Chorwację, Hercegowinę, Serbię, Ruś Halicko-Włodzimierską i kraj Połowców. Na Węgrzech udało mu się skłonić króla Ładysława IV i jego poddanych do złożenia uroczystej przysięgi w sprawie szanowania swobód Kościoła i przyjęcia chrześcijaństwa przez Kumanów. We wrześniu 1279 r. zorganizował znany synod budziński. Kierując obradami, wykazał się bogatą wiedzą wyniesioną z bolońskich studiów prawniczych oraz obszerną praktyką zdobytą podczas sprawowania ważnych urzędów i godności kościelnych. Na zakończenie obrad podano do publicznej wiadomości dość obszerne i niemal wszechstronne statuty, które w ocenie prawników były jednymi z największych i najstaranniej opracowanych postanowień legackich doby średniowiecza. Były one w całości jego dziełem, zarówno pod względem formalnym, jak i materialnym<sup>23</sup>. Postanowienia synodalne regulowały życie kościelne zgodnie z wymogami zreformowanego prawa kanonicznego, m.in. zawierały pierwszy program nauczania parafialnego<sup>24</sup>. Te

<sup>23</sup> *Constitutiones editae per venerabilem patrem dominum Philippum, Dei gratia Firmanum episcopum in Ungaria, Polonia, Dalmatia, Croatia, Rania, Serbia, Lodomeria, Gallicia et Cumania Apostolicae Sedis legatum, de consilio et consensu archiepiscoporum, episcoporum atque abbatum, praepositorum, archidiaconorum, priorum, ministrorum, custodum, guardianorum, plebanorum, canonicorum et aliarum personarum et clericorum, necnon cappellanorum, tam cathedralium, quam aliarum ecclesiarum secularium et regularium: cisterciensis, sancti Benedicti, praemonstratensis, sancti Augustini, praedicatorum et minorum ac aliorum ordinum, congregatorum in concilio celebrato in castro Budensi...* R. HUBE, *Antiquissimae constitutiones synodales provinciae gneznensis*, Petropoli 1856, s. 72–73.

<sup>24</sup> Tematy do nauczania parafialnego zostały przedstawione w trzeciej części konstytucji. W kan. 76 legat poleca wyjaśniać wiernym tajemnicę Trójcy Świętej, 7 sakramentów, 7 dobrych uczynków, które sprzeciwiają się 7 grzechom głównym. W następnych kanonach krótko wyjaśnia artykuły Symbolu apostołskiego, jak Wcielenie Jezusa Chrystusa (77), Męka Pańska i Zmartwychwstanie (78), Wniebowstąpienie i Ześlanie Ducha Świętego (79). Prawodawca poleca, aby nie uzasadniać rozumowo prawd wiary, albowiem gdyby w religii wszystkie prawdy można było zgłębić rozumem, wiara byłaby wtedy bez zasługi (80). Wiernych należy pouczać, jak należy chrzcić (81), wyjaśniać im znaczenie sakramentu bierzmowania (82), prowadzić ciągle nauczanie o sakramencie pokuty (83). To stałe pouczanie o sakramencie pokuty dotyczyło, jak należy przypuszczać, sposobu spowiadania, elementów spowiedzi (*confessio, contritio, satisfactio*), rozróżnienia grzechów ciężkich od lekkich, następnie listy grzechów oraz przeciwnych im cnót. Dłuższe wyjaśnienia o obowiązku spowiedzi u własnego plebana zawiera kan. 86, w następnym zaś zostały podane zalecenia dla spowiedników oraz lista tych grzeszników, których należy odesłać do biskupa celem udzielenia im rozgrzeszenia (88). O Eucharystii należało pouczać, że Najświętszy Sakrament jest to prawdziwe, żywe Ciało i Krew Chrystusa, pokarm dla duszy pozostającej w łasce, potępienie dla duszy będącej w stanie grzechu ciężkiego, wierni zaś mają okazywać wiele szacunku dla Eucharystii w czasie podniesienia we mszy św. i kiedy kapłan zanosi Ją do chorego (91, 105, 106). Cztery kanony zawierają pouczenie o sakramencie małżeństwa (110–113). O sakramencie kapłaństwa należy wyjaśniać, że tylko kapłan może sprawować Sakrament Ołtarza, tylko biskup może udzielać święceń kapłańskich. Z polecenia legata statuty powyższe miały być odczytywane przez biskupów w czasie synodów diecezjalnych, kapituły katedralne zaś miały się zapoznać z ich treścią w czasie zebrań kwartalnych. Ten sam legat w kan. 32 poleca, aby nakazano parafianom

statuty głoszone w pełnym tekście na zamku w Budzie. Urzędowe egzemplarze zostały potwierdzone pieczęcią komesa Filipa<sup>25</sup> i jego współpracowników: Fidencja, Jana, Mikołaja, Oktawiana i Gerarda. Rok później zostały zatwierdzone przez króla węgierskiego Ładysława i królową Elżbietę.

Zgodnie z zaleceniem legata konstytucje budzińskie miały być co roku odczytywane przez poszczególnych biskupów na synodach diecezjalnych oraz co kwartał na zebraniach kapituł<sup>26</sup>. Warto podkreślić, że język statutów budzińskich był prawniczy, z naukowymi terminami zaczerpniętymi przeważnie z powszechnego prawa kanonicznego. Był bardzo staranny w formie, a w treści zrozumiały dla szerszego ogółu. Statuty trzymają się podziału Bernarda z Pawii, przyjętego i rozpowszechnionego przez *Dekretalia* Grzegorza IX. Podział ten w kilku zagadnieniach został uzupełniony i rozszerzony, aby mógł odpowiadać ówczesnym potrzebom życia i praktyce kościelnej.

Papież Mikołaj III docenił zaangażowanie legata w przygotowanie i wprowadzanie w życie postanowień synodalnych, które wpłynęły na pogłębienie wiedzy teologicznej i prawniczej duchowieństwa, na aktywizację duszpasterstwa i podniesienie dyscypliny kościelnej. W nagrodę za ten trud w 1280 r. papież oferuje mu przejęcie biskupstwa modeńskiego<sup>27</sup>, uzależniając jednocześnie od jego woli zrzeczenie się władzy w diecezji firmańskiej. Filip pozostał jednak nadal

---

uczęszczać na mszę św. wyłącznie do kościoła parafialnego, w którym tylko księża parafialni mają administrować sakramenty. T. GROMNICKI, *Synody prowincjonalne oraz czynności niektórych funkcjonariuszów apostolskich w Polsce do r. 1357*, Kraków 1885, s. 143–183. Trzecia część konstytucji Filipa została przejęta ze statutów synodalnych diecezji francuskiej Le Mans z r. 1247 (J. MANSI, *Sacrorum Conciliorum nova et amplissima collectio*, t. 22, Graz 1961, s. 735–751); K. WOLNY, *Z dziejów katechezy*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, red. M. RECHOWICZ, Lublin 1974, s. 19–192.

<sup>25</sup> Obraz pieczęci zamieścił F. KNAUZ, dz. cyt., na s. 64, opis merytoryczny na s. 95; K. GOŁĄB, *Biskup Filip...*, s. 259, p. 23 na podstawie *Les registres de Nicolas III*, nr 231 odczytał pełny jej napis w otoku: S. PHYLIPPI DEI GRA. EPI ET CO (m) ITIS de Casate.

<sup>26</sup> Ne autem aliquo dolo, fraude seu malitia, vel affectata ignorantia quidquam contra constitutiones praefatas addi minui, mutari vel deleri contingat, volumus et districte praecipiendo mandamus: quod omnia capitula cathedralium ecclesiarum totius nostrae legationis, infra duos menses, ex quo copiam potuerint habere earundem ipsas conscribi faciant litera grossa, legibili atque distincta; ipsasque ligari faciant in tabulis, ad modum libri, et ferrea catena connexas in sacrario sic affigi quod commode legi possint, nec inde de facili valeant deportari. Quicumque constitutiones praefatas de dictis sacrariis auferre vel asportare seu aliquid in eis delere, addere, radere vel mutare praesumpserit et de hoc constare penderit, Dominicam indignationem incurrat et nihilominus tamquam falsarius per dioecesanam loci illius, ubi hoc commiserit, vel per alium superiorem eni madversione puniatur. Ad haec praecipiendo mandamus: quod singuli episcopi legationis nostrae praedictae semel saltem in anno in episcopalibus synodis suis, capitula vero cathedralium ecclesiarum in generali capitulo, propter hoc faciendo, quater in anno, videlicet tribus mensibus semel, constitutiones praedictas solemmiter legi faciant, et diligenter exponi... R. HUBE, dz. cyt., s. 163–164.

<sup>27</sup> *Les registres de Nicolas III*, nr 828–830.

w Fermo i z bliżej nieznanymi powodami nie przyjął prowizji papieskiej, bardzo dla niego korzystnej. Prawdopodobnie Filip liczył na godność kardynalską<sup>28</sup>.

Kiedy misja węgierska dobiegła końca, legat Filip zjawił się w Polsce. Przez półtora roku przebywał na Śląsku, gdzie we Wrocławiu w 1282 r. ogłosił ponownie statuty dla polskiego Kościoła<sup>29</sup>. W ten sposób nawiązywał on zapewne do dawnej tradycji legatów papieskich, którzy w latach: 1248, 1253, 1264 i 1267 wydawali w katedrze św. Jana postanowienia synodalne dla całej prowincji gnieźnieńskiej. W XIII stuleciu Wrocław był ośrodkiem prawodawstwa legackiego, które promieniowało na całą Polskę. Swoją długą pobyt na Śląsku poświęcił przede wszystkim godzeniu księcia Henryka IV Prawego z biskupem wrocławskim Tomaszem II.

Trudno jednoznacznie określić, jaka była geneza tego sporu, który, z przerwami podobnymi raczej do zawieszenia broni niż do pokoju, trwał do 1287 r. Pierwsze jego udokumentowanie pochodzi z lat 1272–1273. Wtedy to młodziutki książę wrocławski Henryk IV Probus, licząc zaledwie ok. 15–16 lat, wydał jedną z pierwszych samodzielnych decyzji. Z dokumentu datowanego 24 sierpnia 1272 lub 1273 r. dowiadujemy się, że w tym czasie książę wrocławski domagał się od biskupa wrocławskiego zaniechania nakładania dodatkowych obciążeń na duchownych, duszpasterzujących w parafiach będących pod patronatem władcy<sup>30</sup>. Zapewne z powodu młodego wieku księcia i braku dyplomatycznego doświadczenia ten dokument powstał nie z inicjatywy samego księcia, ale chyba jego głównego doradcy Szymona Gallicusa, który także sam całą sprawę prowadził<sup>31</sup>. Zapewne nie obyło się też bez rady wuja i opiekuna książęcego, króla czeskiego Ottokara II<sup>32</sup>. Najprawdopodobniej przyczyny wydania tego dokumentu wiązały się z realizacją pragnienia biskupa Tomasza II, aby udać się na sobór w Lyonie, na który papież Grzegorz X (1271–1276) 31 marca 1272 r. zaprosił przedstawicieli polskiego episkopatu<sup>33</sup>. Biskup Tomasz II rzeczywiście

<sup>28</sup> Por. np. C. FLEURY, *Histoire ecclesiastique*, t. 18, Paris 1750, s. 238 i C. MACARTNEY, *The Medieval Hungarian Historians*, Cambridge 1953, s. 187.

<sup>29</sup> Por. T. SILNICKI, *Kardynał legat Gwido, jego synod wrocławski z r. 1267 i statuty tego synodu*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Władysława Abrahama*, t. 2, Lwów 1931, s. 22.

<sup>30</sup> *Schlesisches Urkundenbuch* (dalej: SUB), hrsg. von W. IRGANG, t. 4, Graz–Wien–Köln 1988, nr 205 (24 VIII 1272 lub 1273 r.).

<sup>31</sup> R. GRODECKI, *Dzieje polityczne Śląska do r. 1290*, [w:] *Historia Śląska*, t. 1, Kraków 1930, s. 260; T. SILNICKI, *Dzieje i ustrój...*, s. 178.

<sup>32</sup> Książę Henryk IV dorastał pod opieką stryja Władysława arcybiskupa salzburskiego i króla Czech Przemysła Ottokara II. Zob. W. IRGANG, *Die Jugendjahre Herzog Heinrichs IV von Schlesien* (†1290), „*Zeitschrift für Ostforschung*” 35 (1986), h. 3, s. 321–341; R. GRODECKI, *Dzieje polityczne Śląska...*, s. 261; K. JASIŃSKI, *Rodowód Piastów śląskich*, t. 1, Wrocław 1973, s. 161.

<sup>33</sup> SUB, t. 4, nr 172. Z literatury na temat przygotowań do soboru zob. J. LE GOFF, *Świat wyobraźni średniowiecznej*, tłum. M. RADOZYCKA-PAOLETTI, Warszawa 1997, s. 85–90; J. KŁOCZOWSKI, *Solus de Polonia. Polacy na soborach powszechnych XII–XIII wieku*, [w:] *Cultus et cognitio. Studia z dziejów średniowiecznej kultury*, kom. red. pod przew. S.K. KUCZYŃSKIEGO, Warszawa 1976, s. 263.

udał się na sobór w Lyonie 13 lipca 1274 r. i brał w nim czynny udział, czego potwierdzeniem było zawieszenie jego pieczęci przy postanowieniach soborowych – Konstytucji (*Constitutiones pro Zelo Fidei (Ubi periculum maius)*) papieża Grzegorza X<sup>34</sup>, regulującej sprawę wyboru papieża. Wyjazd, pobyt w Lyonie i powrót trwał półtora roku, pomiędzy 1 stycznia 1274 a 29 kwietnia 1275 r.<sup>35</sup> Należy też podkreślić, że i przedstawiciele księcia Henryka IV udali się na sobór<sup>36</sup>. Być może to za ich pośrednictwem książę wrocławski wyraził chęć wzięcia udziału w planowanej przez Grzegorza X wyprawie krzyżowej do Ziemi Świętej<sup>37</sup>. Podobnie jak inni władcy, złożył ślub gotowości udziału. Wobec fiaska planowanej przez Grzegorza X krucjaty i na skutek uwikłania się w liczne zbrojne akcje oraz konflikt z biskupem wrocławskim, książę nie zdołał wypełnić swoich ślubów. Przed śmiercią sporządził testament<sup>38</sup>, datowany 23 czerwca 1290 r., w którym to Henryk IV zapisał 1000 grzywien srebra na rzecz Ziemi Świętej jako wykup przysięgi przyjęcia krzyża (*in remissionem peccatorum nostrorum singari volumus singaculo sancte crucis, in redemptionem voti nostri assignavimus mille marcas argenti in subsidium terre sancte*)<sup>39</sup>. W czasie obecności na soborowych obradach Tomasz II prawdopodobnie nie miał wiadomości o wydarzeniach mających w tym czasie miejsce na dobrach kościelnych, gdyż nie toczyła się tam żadna sprawa, która będzie później przyczyną konfliktu. Gdyby biskup takie wiadomości posiadał, z pewnością na forum soborowym poruszyłby tę sprawę.

<sup>34</sup> *Regesten zur schlesischen Geschichte* (dalej: Regesten), hrsg. von C. GRÜNHAGEN, [w:] *Codex Diplomaticus Silesiae*, Breslau 1875, t. 7, nr 211; SUB, t. 4, nr 244, 286; t. 5, nr 122, 308–309; o obecności biskupa Tomasza II ostatnio pisał J. KŁOCZOWSKI, dz. cyt., s. 264–265.

<sup>35</sup> M. MACIEJOWSKI, *Orientacje polityczne biskupów metropolii gnieźnieńskiej 1283–1320*, Kraków 2007, s. 120, p. 28. Podaje ten okres na podstawie braku jego obecności w śląskich dokumentach: SUB, t. 4, nr 244 i 265; zob. też: M. MACIEJOWSKI, *Precedencja biskupów prowincji gnieźnieńskiej w Polsce piastowskiej*, „Nasza Przeszłość” 99 (2003), s. 5–26.

<sup>36</sup> Regesten, nr 1465–1466.

<sup>37</sup> Regesten, nr 1465–1466; M. GŁADYSZ, *Zapomniani krzyżowcy. Polska wobec ruchu krucjatowego w XII–XIII w.*, Warszawa 2002, s. 338–339; T. SILNICKI, *Dzieje i ustrój...*, s. 178.

<sup>38</sup> T. JUREK, *Testament Henryka Probusa. Autentyk czy falsyfikat?*, *Studia Źródłoznawcze* 35 (1994), s. 79 n. Autor doszedł do wniosku, że znany nam testament jest falsyfikatem. Data jego sporządzenia mieści się pomiędzy ok. 1345 a 1378 r. i powstał w kręgu kolegiaty św. Krzyża we Wrocławiu.

<sup>39</sup> *Urkunden zur Geschichte des Bistums Breslau im Mittelalter* (dalej: G.A. STENZEL, *Urkunden*) bearb. von A.G. STENZEL, Breslau 1845, nr 251, s. 252–255; KDW, t. 2: 1288–1349, Poznań 1878, nr 645, s. 26; SUB, t. 5, nr 451, s. 344–346. Przyjmując wniosek T. Jurka i skłaniając się do zdania M. Gładysza, można przyjąć za pewnik złożenie ślubów gotowości udziału w wyprawie krzyżowej i chęci wykupienia się przed śmiercią z niezrealizowanej obietnicy. Takie sformułowania mogłyby się rzeczywiście znajdować w oryginalnym testamencie.



Praktyka nakładania dodatkowego opodatkowania na diecezjalne duchowieństwo w związku z udaniem się ordynariusza miejsca na soborowe obrady nie była czymś nowym. Jednak niektórzy z biskupów musieli domagać się zbyt wygórowanych ofiar, powodując tym samym duże zubożenie pośród kleru. Z tego też powodu płynęły do Rzymu liczne skargi. Papież nie pozostał obojętny na tę sprawę. Poświęcił oddzielny paragraf w jednej ze swych konstytucji. Domagał się w nim zadośćuczynienia dla pokrzywdzonych<sup>40</sup>.

Książę Henryk IV, wydając powyższy dokument, miał świadomość, że pozyskiwał dodatkową sympatię uciskanych finansowo duchownych, a tym samym niechybnego narażenia się osobie samego biskupa. Nie miał jednak przecucia, jak bardzo mocno odbije się to na wzajemnych relacjach, do których sam się też przecież później przyczyniał. Książę doświadczył tego już z chwilą powrotu Tomasza II z Lyonu. Gdy tylko biskup otrzymał pełną relację z wydarzeń, jakie miały miejsce na terenie biskupich dóbr w czasie jego nieobecności, zawezwał księcia do ich wyjaśnienia. Co zaszło w czasie nieobecności biskupa? O tym dowiadujemy się z rokowań prowadzonych we Wrocławiu w czerwcu 1276 r. Wtedy to Tomasz II publicznie oskarżył księcia Henryka IV o to, że w czasie, gdy przebywał na soborze, przywłaszczył sobie dochody z dóbr biskupa i kanoników<sup>41</sup>. Biskup wezwał księcia, aby ten podjął starania o zachowanie i przestrzeganie zwyczajowego prawa dziesięcinnego i podatkowego, o zaniechanie nakładania na ludność kościelną ciężarów prawa książęcego i o rozciągania na nią jurysdykcji kasztelanów. Biskup zażądał, aby dotąd należne, a niezapłacone sumy dłużne biskupstwu zostały uregulowane, a wsie zabrane wraz z dochodami i ruchomościami – oddane<sup>42</sup>. Tomasz II dodatkowo uskarżał się na księcia o sianie pośród duchowieństwa niechęci do swego biskupa, który nałożył nań osobne opłaty dla pokrycia kosztów swej podróży na sobór<sup>43</sup>. Wiele lat później biskup ubolewał nad tym, że w tym czasie został wyrzucony ze swej rezydencji i obrabowany<sup>44</sup>.

Wielkie nadzieje na pomyślne zakończenie sporu łączył biskup Tomasz II z legatem na Polskę i Węgry Filipem biskupem Fermo, który w 1279 r. wydał na synodzie w Budzie dla obu krajów obszerny statut, ogłoszony we Wrocławiu 25 czerwca 1279 r.<sup>45</sup> Dość dużo miejsca poświęcono w nich kwestii dotyczącej prze-

<sup>40</sup> *Dokumenty soborów powszechnych*, t. 2 (869–1312), oprac. A. BARON, H. PIETRAS, Kraków 2002, s. 412.

<sup>41</sup> SUB, t. 4, nr 286 (10 VI 1276 r.); zob. też: SUB, t. 5, nr 308 (16 I 1287 r.); M. MACIEJOWSKI, *Orientacje...*, s. 120–121 sugeruje, że książę wrocławski i jego otoczenie próbowali na własną rękę zrealizować rozporządzenie papieskie, które na dworze wrocławskim było niewątpliwie znane.

<sup>42</sup> G.A. STENZEL, *Urkunden*, nr 62.

<sup>43</sup> Tamże, nr 53, 98; T. SILNICKI, *Dzieje i ustrój...*, s. 178, stwierdził, że dosłownie niepodobna sprawy zrozumieć, „ponieważ ani ze skargami, ani z karami za to nie wystąpił”.

<sup>44</sup> G.A. STENZEL, *Urkunden*, nr 209.

<sup>45</sup> K. GOŁĄB, *Biskup Filip...*, s. 255–264.

strzegania *Privilegium fori*, nakazu poszanowania jurysdykcji kościelnej. Pojawiły się ustępy wyraźnie podkreślające groźbę rzucenia klątwy lub interdyktu za łamanie posiadanych praw immunitetowych i swobód<sup>46</sup>. Kolejne postanowienia synodalne wpisywały się idealnie w śląską problematykę i sugerują nam obecność samego biskupa Tomasza II lub jego delegatów na synodzie, w szczególności bowiem podkreślono obowiązek zwrotu sum nieprawnie pobranych oraz niedopuszczalność sądownictwa świeckiego w sprawach o dobra duchowne<sup>47</sup>. Ustawodawca jasno podkreślił: *Qui vero decimas sic ablatas non restituerint ei cui debent de iure restitui, nec in vita sua satisfacere curaverint, ecclesiastica careant sepultura*. Można by to było odnieść do księcia Henryka IV i jego ludzi, którzy gwałtem rabowali dobra kościelne. Zgodnie z obowiązującymi prawami skrzywdzony biskup miał teraz prawo obłożyć karami prześladowców Kościoła, a zwłaszcza tych, którzy nie mieli ochoty oddać zagarniętych dziesięcin.

Drugą przesłanką sugerującą obecność śląskiego biskupa lub przedstawiciela na synodzie był punkt nakazujący przywieszania jego kopii w pobliżu ołtarzy na drewnianych tablicach. Biskup Tomasz II nie tylko ogłosił statuty we wrocławskiej katedrze, ale zobowiązał duchowieństwo diecezjalne, a w szczególności kapelanów książeńcych do rozpowszechniania ich treści w miejscu swego duszpasterskiego oddziaływania. Było to propagandowe oddziaływanie postanowień statutów na ludzi księcia, a przede wszystkim na samego księcia Henryka IV<sup>48</sup>, który po zapoznaniu się z przedstawionymi postulatami zajął postawę życzliwego władcy wobec wrocławskiego Kościoła. Świadectwem tej przychylności było potwierdzenie przez niego 30 czerwca 1279 r., w dość krótkim czasie po ogłoszeniu postanowień synodalnych, nabytych dóbr przez kapitułę katedralną<sup>49</sup>. Kolejnym przykładem przychylnie układających się relacji była pomoc księcia w pośredniczeniu w zawarciu ugody pomiędzy wrocławskim biskupem a księciem Mikołajem opawskim. W tym celu przybył osobiście do Nysy, gdzie 6 września 1281 r. w otoczeniu licznej grupy duchownych i dostojników książeńcych pomógł odzyskać biskupowi utracony niegdyś na rzecz Moraw zamek Edelstein z przedmieściem (suburbium) Zuckmantel (Sosnowica). Ten obszar stał się terenem spornym przede wszystkim dlatego, że odkryto na nim pokłady złota<sup>50</sup>. Pozyskane dobra nie tylko miały wartość same w sobie, ale także stanowiły ważny punkt obrony przed atakami rycerzy – rozbójników, a zwłaszcza rycerza Ottona de Lynavia (von Linau) i jego braci, którzy uczynili sobie tu bazę na rozbójnicze wypady na nieodległe dobra diecezji wrocław-

<sup>46</sup> R. HUBE, dz. cyt., c. 57, 60, 61, 62, 63, 64 (statuty legata Filipa).

<sup>47</sup> Tamże, c. 75. W. ABRAHAM, *Privilegium fori duchowieństwa w ustawodawstwie Kościoła polskiego w w. XIII*, „Collectanea Theologica” 17 (1936), s. 15.

<sup>48</sup> SUB, t. 4, nr 362.

<sup>49</sup> SUB, t. 4, nr 363.

<sup>50</sup> J. PFFITZNER, *Besiedlungs-, Verfassungs- und Verwaltungsgeschichte des Breslauer Bistumslandes*, Theil 1. *Bis zum Beginne der böhmischen Herrschaft*, Reichenberg i. B. 1926, s. 60.

skiej<sup>51</sup>. Zatwierdzenie przez Henryka IV 11 września 1281 r. powyższego nadania Mikołaja opawskiego powiększyło biskupowi obszar jego własności, który był do tej pory skutecznie uszczuplany<sup>52</sup>. Biskup Tomasz II wykorzystał w danym momencie sposobną sytuację spowodowaną śmiercią biskupa ołomunieckiego Brunona z Schauenburga. Gdy tenże żył, biskupi wrocławscy byli zmuszeni godzić się z istniejącą sytuacją. Biskup Bruno umiejętnie bowiem prowadził swoją politykę, wspartą autorytetem i potęgą Przemysława Ottokara II oraz otwartym poparciem Stolicy Apostolskiej. Z tego powodu zarówno biskup Tomasz I, jak i Tomasz II nie podejmowali żadnych energicznych kontrakcji<sup>53</sup>.

Pod koniec 1281 r. dały się zauważyć niepokojące sygnały załamania pozornej, życzliwej układności. Czy książę nie mógł w dalszym ciągu darować biskupowi jego postawy? Nie. Biskup nie przyczynia się do oswobodzenia księcia, wtedy kiedy przebywał w niewoli u Bolesława Rogatki w roku 1277. Jerzy Mularczyk nie wyklucza, nie podając bazy źródłowej, aktywnego udziału biskupa Tomasza II w uwięzieniu księcia<sup>54</sup>. Gdyby to była prawda, to niewątpliwie do cech osobowości obu zwaśnionych osób, jak zaciekłość, zapalczliwość, gwałtowność, należałoby jeszcze dopisać pamiętliwość i chęć zemsty. Przy nagromadzeniu się i spotkaniu takich postaw osobowościowych długotrwałość i upór poszczególnych faz sporu byłaby do wyjaśnienia. Bogata korespondencja w wielu miejscach uwidacznia tę właśnie nieustępliwą zapalczliwość biskupa. Z lektury dokumentu z 27 maja 1280 r. dowiadujemy się, że mieszczanie z należącej do biskupa Nysy zobowiązali się do wypłacenia swemu wrocławskiemu ordynariuszowi 200 grzywien srebra za nazwanie go w swoim liście mianem: *furiosus*<sup>55</sup>. Gwałtowny temperament biskupa wrocławskiego uwidocznił się w pochopnym posądzeniu o kradzież pieniędzy swego emisariusza w Rzymie Jana Muskaty<sup>56</sup>. W jednym z listów do arcybiskupa Jakuba Świnki w sposób emocjonalny opisał siedzibę Henryka Probusa jako gniazdo zbója (*idus predonum et spelunca latronum*)<sup>57</sup>. Wielokrotnie w swych listach Tomasz II

<sup>51</sup> SUB, t. 4, nr 424–425.

<sup>52</sup> Regesten, nr 1674, 1675; SUB, t. 4, nr 426.

<sup>53</sup> Zob. A. BARCIAK, *Biskup ołomuniecki Bruno z Schauburga a Polska*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 36 (1981), s. 71; M. MACIEJOWSKI, *Orientacje...*, s. 122.

<sup>54</sup> J. MULARCZYK, *Władza książęca na Śląsku w XIII wieku*, Wrocław 1984, na s. 151 pisze: „Niewykluczone, że biskup Tomasz II był zamieszany w porwanie Henryka IV Prawego w 1277 r. Jest to oczywiście domysł, ale jeśli zauważymy, iż w każdym z tych przypadków chodziło o przeprowadzenie podziału dzielnic (decydująca rola Tomasza I w podziale 1248 r. i współudział w wydzieleniu księstwa głogowskiego są pewnikami), to zaangażowanie biskupa w wypadkach w 1277 r. jest prawdopodobne. Zaognienie stosunków między Henrykiem IV Prawym a Bolesławem Rogatką w okresie walki biskupa o przewagę w księstwie wrocławskim stanowiło motyw całkowicie wystarczający”.

<sup>55</sup> SUB, t. 4, nr 393.

<sup>56</sup> SUB, t. 5, nr 192 (13 III 1285 r.).

<sup>57</sup> SUB, t. 5, nr 183 (28 II 1285 r.).

podkreślał także gwałtowny i nieustępliwy charakter samego księcia<sup>58</sup>. Próba spojrzenia na sylwetkę psychologiczną adwersarzy nie może jednak przysłańać faktu istnienia realnych i obiektywnych zarzutów, jakie biskup stawiał władcy Wrocławia. Nie oddał on bowiem do tej pory dziesięcin zagarniętych jeszcze przez jego ojca<sup>59</sup>. Antagonizm pogłębiła nierozwiązana kwestia przejęcia przez księcia w Sudetach ok. 70 wsi lokowanych uprzednio przez biskupa na prawie niemieckim. Henryk IV fakt zagarnięcia motywował tym, że Tomasz II zasiedlał swoimi kolonistami przesiekę usytuowaną wzdłuż granicy z Czechami, bez wcześniejszych z nim uzgodnień, a książę miał własne kolonizacyjne plany co do tych terenów. Z taką argumentacją nie godził się Tomasz II i konsekwentnie domagał się zwrotu tychże dóbr. Swoją upór uzasadniał tym, że ich utrata podcięła podstawy materialne Kościoła wrocławskiego<sup>60</sup>. Na domiar złego książę nie tylko nie był skory do oddania zajętych wsi, ale dawał przyzwolenie, aby jego popiecznicy mogli bez obawy jakiegokolwiek kary dopuszczać się grabieży w klasztorach dominikańskich i franciszkańskich *et aliorum sacrorum locorum civitatis et diocesis Wratislaviensis*, za co spotkała go klątwa biskupa<sup>61</sup>. By się z niej uwolnić, na początku roku 1282 złożył przysięgę na ręce franciszkanina Henryka z Breny. Tenże zakonnik występował w imieniu legata papieskiego Filipa biskupa z Fermo, któremu legat powierzył warunkowe zwolnienie księcia z klątwy. Warunek stanowiło poddanie się księcia sądowi legata<sup>62</sup>. Książę zobowiązał się wtedy do wypłacenia odszkodowania w wysokości 5000 grzywien w srebrze za swoje uprzednie represje wobec Kościoła<sup>63</sup>. Biskup, kierując się wyczuciem i doświadczeniem, umiejętnie zabezpieczył się przed możliwością zerwania umowy. Poprosił papieskiego notariusza Antoniusa Ottoboldi de Bonace de Lauda, aby w formie pisemnej poświadczył złożoną przez Henryka Probusa przysięgę<sup>64</sup>. Akt notarialny został sporządzony 8 stycznia 1282 r. Miesiąc później zatwierdził ugodę z księciem w imieniu legata papieskiego Filipa, biskupa Fermo, kolejny notariusz, Filip de Flocis de Cremona. Świadcami powyższego

<sup>58</sup> SUB, t. 5, nr 104 (1 VI 1284 r.); nr 121 (9 VII 1284 r.); nr 143–144 (4 VIII 1284 r.); nr 254 (4 II 1286 r.).

<sup>59</sup> Zob. SUB, t. 5, nr 1–2.

<sup>60</sup> SUB, t. 5, nr 106 (1 VI 1284 r.); nr 135 (30 VII 1284 r.); gdzie wyliczono dokładnie poszczególne wsie; nr 243 (25 VIII 1285 r.); nr 279 (16 VII 1286 r.); nr 351 (20 VII 1287 r.): biskup stawia warunek przywrócenia dzierżawców we wsiach lokowanych na prawie niemieckim; J. PFITZNER, dz. cyt., s. 120; E. MATSCHKE, *Der Kampf um den Grenzwald zwischen den Herzogen und Bischöfen von Breslau im 13 Jahrhundert*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens” 62 (1928), s. 65, 75–81; K. MODZELEWSKI, *Między prawem książęcym a władztwem gruntowym. Instytucja kasztelanii majątkowych Kościoła w Polsce XII–XIII w.*, „Przegląd Historyczny” 71 (1980), z. 3, s. 471–472.

<sup>61</sup> SUB, t. 5, nr 1–2.

<sup>62</sup> G.A. STENZEL, *Urkunden*, nr 66–68. Zob. interpretację motywów zabrania pieniędzy z klasztorów R. GRODECKI, *Dzieje polityczne Śląska...*, s. 299.

<sup>63</sup> SUB, t. 5, nr 1 (8 I 1282 r.).

<sup>64</sup> SUB, t. 5, nr 2.

zatwierdzenia był biskup lubuski Wilhelm II, biskup warmiński Henryk i Walter Węgier, Krzyżak z konwentu wiedeńskiego, dostojnik z otoczenia legata<sup>65</sup>.

Biskup Tomasz II nie pozostawił sprawy tylko na tych zapewnieniach. Próbował wykorzystać świetną sposobność, aby legata Filipa, biskupa Fermo, który osobiście w tym czasie pojawiał się na Śląsku<sup>66</sup>, przekonać do swoich racji i definitywnie załatwić swoje porachunki z Henrykiem. Do pierwszego spotkania doszło w marcu w 1282 r. we Wrocławiu<sup>67</sup>. Na dłużej zagościł w maju. Jak bardzo biskupowi zależało na przychylności legata, świadczy fakt, że czekał na niego w nadgranicznym kasztelu Milicz, by mu następnie osobiście towarzyszyć do Wrocławia<sup>68</sup>. Tu zatrzymał się na dwa miesiące<sup>69</sup>. W lipcu i w kilku dniach sierpnia swoją siedzibę miał w henrykowskim klasztorze<sup>70</sup>. W obu tych miejscach zapewne toczyły się ważne narady w sprawie sporu. Legat uważnie wysłuchiwał towarzyszącego mu biskupa, udawał się także do siedziby księcia, by wysłuchać i jego racji. Zdaje się być pewna bliska obecność księcia w sąsiednich Ziębicach, wtedy gdy legat był w Henrykowie<sup>71</sup>. Nic dziwnego, książę też był żywo zainteresowany wynikiem przeprowadzonych rozmów. Zapewne właśnie ta odczuwalna bliskość księcia Henryka i zawilość sprawy spowodowała, że wyrok zapadł w dość dziwnych okolicznościach. Legat, bojąc się o własne bezpieczeństwo<sup>72</sup>, wydał go pospiesznie 10 sierpnia 1282 r., tj. w ostatnich chwilach swego pobytu na śląskiej ziemi, jak i w ostatnich dniach jego legacji we wsi Lipowa, położonej jeszcze we wrocławskiej diecezji, ale już na pograniczu Moraw, przy uczęszczanym gościńcu<sup>73</sup>.

<sup>65</sup> G.A. STENZEL, *Urkunden*, nr 67–69; SUB, t. 5, nr 4 (8 II 1282 r.). Na temat udziału notariuszy legata w zatwierdzeniu ugody z 1282 r.: F. LUSCHEK, *Notariatsurkunde und Notariat in Schlesien von Anfängen (1282) bis zum Ende des 16 Jahrhunderts*, Weimar 1940, s. 238; K. SKUPIEŃSKI, dz. cyt., s. 70. Już wcześniej, w 1276 r., jedną z ugód w tej sprawie podpisał „Gerardinus domini Paterii notarius, a domino Vbertiuo comite palatino de Romanaea” – G.A. STENZEL, *Urkunden*, nr 62.

<sup>66</sup> *Rocznik cystersów henrykowskich*, wyd. A. BIEŁOWSKI, MPH, t. 3, s. 702. W wersji A tekst ten brzmi: *Anno Domini 1281 Philippus Firmanu episcopus legacione functus est in terra Slezie. Eodem anno fames oppressit teram Bohemie et Slezie, per quam Bohemi infiniti perierunt* (w wersji B mamy datę 1282 r.); *Rocznik krzeszowski większy*, wyd. A. BIEŁOWSKI, MPH, t. 3, s. 696 podaje datę przybycia legata na Śląsk w 1281 r.; J. MACIEJEWSKI, *Episkopat polski...*, s. 136.

<sup>67</sup> Regesten, nr 1699, 1700.

<sup>68</sup> Tamże, nr 1710.

<sup>69</sup> Tamże, nr 1715.

<sup>70</sup> Tamże, nr 1716, 1717, 1719.

<sup>71</sup> Tamże, nr 1718; T. SILNICKI, *Dzieje i ustrój...*, s. 181.

<sup>72</sup> Tak sugeruje T. SILNICKI, *Dzieje i ustrój...*, s. 181; M. MACIEJEWSKI, *Orientacje...*, s. 125.

<sup>73</sup> „...in villa, que vocatur Lipova, Wratislaviensis dyocesis, in viridario cujusdam Voyzlai, habitatoris dicte ville... prope villam predictam Lipova in strata publica versus Moravia” – G.A. STENZEL, *Urkunden*, nr 69, str. 79–80; SUB, t. 5, nr 28.

Sentencja wyroku była korzystna dla biskupa<sup>74</sup>. Przyznawała bowiem majątkom kościelnym, jak również ludności do nich przynależnej immunitet zarówno sądowy, jak i ekonomiczny. Wprowadzono tu tylko dwa wyjątki. Pierwszy odnosił się do wyższego sądownictwa na terytorium nysko-otmuchowskim. Miała tu obowiązywać nadal umowa z roku 1230. Drugi obejmował kilka (osiem) szczegółowo wymienionych przypadków, w których książę mógł oczekiwać na pieniężny zasiłek (*subsidium*), np. w polityce dynastycznej<sup>75</sup>, a w razie wojny obronnej także o zbrojną pomoc, ale wielkość tych usług, wielkość wsparcia finansowego ściśle były uzależnione od zgody biskupa i kapituły<sup>76</sup>. Odnośnie do stacji w dobrach biskupich Henryk IV Prawy zachowywał takie uprawnienia, jakie obowiązywały w latach panowania Henryka I Brodatego oraz Henryka II Pobożnego. W kwestii dziesięcin, posiadłości, wsi i praw, które Kościół miał od czterdziestu lat, postanowiono, że mają one być mu zwrócone i stanowić na przyszłość jego własność bez żadnych przeszkód ani ograniczeń. Gdyby jednak książę do niektórych z nich rościł sobie prawo, winien był rozstrzygać sporną kwestię przed sądem duchownym. Przesądzono biskupowi olbrzymią kwotę 5000 grzywien w złocie tytułem odszkodowania za poniesione straty i zwrotu sum należnych od książąt za ostatnie i dawniejsze czasy. Zastrzeżono jednak, że egzekwowanie tego punktu wyroku nastąpi tylko wtedy, gdyby książę nie chciał poddać się wyrokowi lub podjął działania środkami prawnymi, które zmierzałyby do jego podważenia<sup>77</sup>. Jeśliby podjął kroki do takiego rozwiązania sprawy, wówczas musiałby zapłacić jeszcze dalszych tysiąc grzywien jako karę umowną, która była przewidziana w zapisie na sąd. Całkowite zwolnienie od tych dwóch opłat miało nastąpić tylko wtedy, gdy w ciągu dwóch miesięcy od

<sup>74</sup> Tamże, nr 69.

<sup>75</sup> SUB, t. 5, nr 28: primo, si ducem ipsum contigerit uxorari; secundo, si filius eius similiter uxo rem acceperit; tertio, si filium ducis eiusdem contigerit maritali.

<sup>76</sup> SUB, t. 5, nr 28: quarto, si ipsum ducem contigerit civitatem vel castrum terre sue Wratislaviensis pertinebant, per pecuniam emere pro ipsius terre defensione atque tutela, non quidem ad impugnationem aliorum, sed ad defensionem potius dicte terre, que quidem emperio, si contingat, cum episcopi et capituli predictorum consilio fiat, ut ad huiusmodi subsidium teneantur; quinto, si ducem ipsum accingi seu decorari contigerit cingulo militari; sexto, si filius eius accinctus fuerit similiter cingulo militari; septimo, si ducem predictum vel heredes seu successores ipsius infra fines terre sue contigerit personaliter capi ab hostibus nec aliter quam (per) pecuniam redimi posse, quod intelleximus, cum dux prefatus aut heredes seu successores ipsius non propulsando seu impugnando, sed defendendo ac resistendo et iniuriam seu violenciam repellendo taliter fuerint captivati; octavo, si contigerit aliquem adeo gravem exercitum terram Wratislaviensem intrare, quod absque pecunia impediri vel repelli non possit per incolas et subditos terre ipsius; in quo quidem casu non solum pecunie, verum etiam armatorum subsidium per episcopum, capitulum et ecclesiam supradictos de terris et hominibus iuxta discrecionem et moderanciam episcopi et capituli eorundem necessitate considerata instante duci, heredibus et successoribus antedictis pro eiusdem terre defensione volumus exhiberi.

<sup>77</sup> SUB, t. 5, nr 28.

jego ogłoszenia książę wyrazi publicznie wolę przyjęcie wszystkich punktów wyroku i będzie się do nich rzeczywiście dostosowywać. Te ostatnie postanowienia wyroku ukazują istotny zamysł sędziego, który chciał osiągnąć zamierzony cel. Kara pieniężna bowiem nie była brana pod uwagę jako istotny zamysł. Był to jedynie środek, za pomocą którego wywierano nacisk na księcia Henryka IV, aby swoje relacje do wrocławskiego biskupstwa w kwestiach materialnych porządkował w myśl kościelnych postulatów.

Nie ulega wątpliwości, że wyrok dawał Kościołowi dość duże przywileje na terenie księstwa wrocławskiego i to nie z nadania książęcego, lecz z woli legata. Dokumenty wystawione w czasie ostatnich lat rządów biskupa Tomasza II w kwestii immunitetu przez Bolesława Rogatkę, Henryka IV i Konrada I głogowskiego z lat 1271, 1272 i 1273 nie przyniosły biskupstwu żadnych nowych zwolnień, a jedynie przywracały stan sprzed objęciem rządów wrocławską diecezją przez Władysława salzburskiego<sup>78</sup>. Wprawdzie w 1276 r. Henryk IV wyraził zgodę na określenie warunków wybierania danin okolicznościowych z posiadłości biskupich<sup>79</sup>, ale nadal księciu przysługiwało prawo do kolekty w razie popadnięcia w niewolę, konieczności obrony kraju przed agresją, wykupienia terytoriów, ożenku władcy lub jego dzieci. Co by więc zyskał Tomasz II, gdyby postanowienia legata weszły w życie? Toczący się spór o sporne wsie na terenie biskupiej kasztelanii z góry byłby wygrany przez biskupa. Co więcej, wraz z samą sprawą upadłaby zasada właściwa dawnemu polskiemu prawu, że gdy spór dotyczy ziemskich majątków, to wszyscy podlegają sądownictwu ziemskiemu. Tak mocno zabiegana sprawa *Privilegium fori* nie miałaby tutaj zastosowania<sup>80</sup>. Obaj autorzy tego wyroku, legat Filip i biskup Tomasz II, zdawali sobie z tego sprawę, że książę poniósłby wyraźną klęskę. Musiałby przecież ustąpić pod przymusem, a tym samym uznać przewagę biskupa nad sobą. W konsekwencji tego ustępstwa władza państwowa stałaby się na przyszłość niższa od władzy duchownej. Przy tak rysującej się przyszłości legat i biskup może nawet wątpili w jego wykonanie i uważali go sami raczej za argument w dalszej nieuniknionej rozprawie. Może to był przemyślany zabieg uzyskania ważnego atutu w rękę na wypadek przewidywanych przetargów. W przeciwnym wypadku trudno byłoby zrozumieć powody, jakimi kierował się legat, obniżając natychmiast warunkową sumę 5000 grzywien do połowy<sup>81</sup> i dlaczego zastrzegł sobie możliwość ingerencji w treść wyroku w całości lub w części<sup>82</sup>. Inaczej też trudna do zrozumienia byłaby sama postawa biskupa, który zwlekał

<sup>78</sup> T. SILNICKI, *Dzieje i ustrój...*, s. 170n; Z. WOJCIECHOWSKI, *Ustrój polityczny Śląska*, [w:] *Historia Śląska*, t. 1, Kraków 1933, s. 708n; J. MULARCZYK, dz. cyt., s. 66.

<sup>79</sup> Regesten, nr 1505, 1506, 1507; T. SILNICKI, *Dzieje i ustrój...*, s. 178–179; R. GRODECKI, *Dzieje wewnętrzne Polski XIII w.*, [w:] *Polska piastowska*, Warszawa 1969, s. 203n; K. BUCZEK, *Powołowe – poradne – podymne*, „Przegląd Historyczny” 1 (1977), s. 12n.

<sup>80</sup> W. ABRAHAM, dz. cyt., s. 4, 8n, 15.

<sup>81</sup> G.A. STENZEL, *Urkunden*, nr 80.

<sup>82</sup> Tamże, nr 79.

z jego ogłoszeniem aż do 12 marca 1284 r.<sup>83</sup> A przecież zależało mu na wejście w życie postanowień. Miał też narzędzie dyscyplinujące w postaci wszelkich karnych konsekwencji, gdyby utrudniano mu ich realizację. Z braku źródeł faktyczne przyczyny opóźnienia są nam nieznane. Można się domyślać, że biskup doskonale orientował się w nastrojach zarówno wewnątrzdiecezjalnych, jak i ogólnopolskich. Miał powody do braku pełnego zaufania co do posłuszeństwa podległego mu duchowieństwa. Dwunastoletni wakans na arcybiskupiej stolicy w Gnieźnie i związane z nim nieustanne przetargi osłabiały u Tomasza II przekonanie, że nie będzie miał pewnej obrony w chwili wybuchu sporu. Znał los ówczesnego biskupa krakowskiego Pawła z Przemkowa poddanego presji władzy świeckiej. Zapewne chciał tego uniknąć. Trafnie podsumował kwestię zwłoki z ogłoszeniem postanowień Silnicki, który stwierdził, że widocznie chodziło tu o zgodę księcia. Biskupowi zależało na jego dobrowolnym poddaniu się, choćby za cenę pewnych ustępstw, do których droga była przecież otwarta<sup>84</sup>. Życie napisało inny scenariusz. W ciągu krótkiego czasu powstały dwa wrogo nastawione do siebie obozy: biskupa i księcia, które były zacięte, nieskłonne do zgody i przekonane głęboko o wyłącznej słuszności swej tylko sprawy. Roman Grodecki słusznie podkreślił, że zasadnicza różnica stanowisk obu stron nie wynikała z wrogich uczuć, zwłaszcza zaś nie z jakiegoś antykościelnego usposobienia księcia, tylko z odmiennej ideologii<sup>85</sup>. Wydarzeniem, które formalnie dało sygnał do rozpoczęcia bardzo dramatycznego kościelno-politycznego sporu, było rzucenie 12 maja 1284 r. kłatwy na Henryka IV przez biskupa Tomasza II we wrocławskiej katedrze<sup>86</sup>.

Legat Filip po opuszczeniu 10 sierpnia 1282 r. Śląska więcej tu nie powrócił. Ze sprawą zapoznawał się już tylko z listów biskupa Tomasza II, które do niego dochodziły. Sam biskup Tomasz II 1 czerwca 1284 r. napisał ich aż sześć<sup>87</sup>. Jeden z nich był wprost skierowany do legata Filipa z Fermo, w którym

---

<sup>83</sup> Tamże, nr 81. W nocy z 13 na 14 marca 1284 r. doszło do napaści na dom kanonika Jana Romki. Scholastyk, według słów biskupa, ratował życie, szukając azylu w katedrze. SUB, t. 5, nr 104. Wbrew grozie bijącej z listu Tomasza II Jan Romka nie odniósł poważniejszych obrażeń, już 15 marca 1284 r. widzimy go bowiem ponownie u boku ordynariusza wrocławskiego. SUB, t. 5, nr 81. O tym, że Jan Romka uważany był za czołowego stronnika Tomasza II w kapitule wrocławskiej, świadczy list żelazny wystawiony przez Henryka Probusa, w którym książę daje prawo do swobodnego przejazdu na negocjacje do Opola duchowieństwu opowiadającemu się za biskupem (8 marca 1287 r.). W liście tym, obok Jana Romki, wyszczególnione zostały tylko trzy osoby. SUB, t. 5, nr 367.

<sup>84</sup> T. SILNICKI, *Dzieje i ustrój...*, s. 183.

<sup>85</sup> R. GRODECKI, *Dzieje polityczne Śląska...*, s. 298, 301–302, 306.

<sup>86</sup> G.A. STENZEL, *Urkunden*, nr 84.

<sup>87</sup> SUB, t. 5, nr 101–104; zob. też J. JERZAK, *Rola Jana Muskaty, archidiacona łęczycyckiego, w wielkim sporze biskupa Tomasza II z Henrykiem IV Probusem*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 23 (2015), nr 2, s. 208.



opisywana była brutalność ludzi księcia względem biskupa. Drugi z tych sześciu był wprost skierowany do Jana Milona, aby ten podjął starania pozyskania dostojników rzymskich dla sprawy. Wśród osób, od których miał pozyskać przychyłność, był biskup z Fermo. Jak sądzę, legat z pewnością dobrze opisał przebieg wielu napadów i gwałtów, jakie ludzie księcia dokonywali na wierne stojących przy biskupie ludzi. Kolejne listy wrocławski ordynariusz wysłał 17 lipca 1284 r.<sup>88</sup> Adresatami byli: Jan Muskata, Jan Milon, kardynał Latina i oczywiście biskup Filip z Fermo. Tomasz II opisywał w nich rozwój wypadków na terenie wrocławskiego biskupstwa, jak np. potwierdzenie rzucenia ekskomuniki na księcia przez gnieźnieńskiego metropolitę. Stałe informowanie legata Filipa na niewiele się zdało, gdyż ten niedługo potem przestał też pełnić ważną legacką funkcję w Kościele i odszedł ze sceny wielkiej dyplomacji.

Ostatnie lata życia komes Filip poświęcił wprowadzeniu usprawnienia administracji diecezji firmańskiej – między innymi przez wprowadzenie urzędu wikariusza generalnego oraz podnoszenie na wyższy poziom dyscypliny kościelnej. Treścią bowiem tych rządów było przede wszystkim duszpasterstwo, a nie sprawy polityczne, które wyraźnie schodziły na plan dalszy. Zmarł przed 28 lutego 1301 r. we Włoszech. Śmierć nastąpiła po długiej i ciężkiej chorobie<sup>89</sup>. Jego następcą w Fermo został biskup Piacenzy Alberik Visconti<sup>90</sup>.

**Słowa kluczowe:** spór biskupa z księciem, Tomasz II, Filip z Fermo, Książę Henryk, biskup wrocławski, książę wrocławski

## The Participation of Bishop Philip of Fermo in the Wrocław's Dispute between Bishop Thomas II and Prince Henry IV

### Summary

Philip of Fermo, the papal legate in Poland, became after studies in law in Bologna, a provost of the Mantua Cathedral Chapter. From 1272 he was a Bishop of Fermo and co-worker of papal curia of Gregory X. He attended the Council of Lion. Pope Nicholas appointed him to his chaplain. He was a professor of law. As a papal legate he visited and reformed Italian dioceses. He was nominated by Nicholas as a legate for Poland, Dalmatia, Herzegovina, Serbia. However, the main reform activity was developed by Philip in Hungary, where he contributed

<sup>88</sup> SUB, t. 5, nr 124.

<sup>89</sup> *Les registres de Boniface VIII*, Recueil des bulles de ce pape. Publiées ou analysées. D'après les manuscrits originaux des archives du Vatican par G. DIGARD, M. FAUCON, A. THOMAS, Paris 1884, nr 2555.

<sup>90</sup> Tamże, nr 3963.

to the baptism of Cumans. At the synod in Buda he issued statutes for the metropolis of Hungary and Poland, which laid down ecclesial life according to the requirements of the reformed canon law. Among other things he released the parish teaching program. At the command of the pope, he became involved of manning of vacant bishopric in Gniezno. He came to Poland and contributed to the deepening of the theological and legal knowledge of the clergy, to the improvement of ecclesiastical discipline. At the end of his stay in Poland he settled in favor of the church a dispute between Bishop Thomas and Prince Henry, but he did not resolve the conflict. He returned to the Diocese of Fermo and there he developed a pastoral work.

**Keywords:** Bishop's dispute with Prince, Thomas II, Philip of Fermo, Prince Henry, Bishop of Wrocław, Prince of Wrocław

## BIBLIOGRAFIA

- ABRAHAM W., *Privilegium fori duchowieństwa w ustawodawstwie Kościoła polskiego w w. XIII*, „Collectanea Theologica” 17 (1936).
- Anuario Pontificio*, Roma 1986.
- Arpádkori új okmánytar*, *Codex diplomaticus Arpadianus continuatus*, wyd. G. WENZEL, t. 12, Pest 1869; t. 4, Pest 1862.
- BARCIAK A., *Biskup olomuniecki Bruno z Schauenburga a Polska*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 36 (1981).
- BAUMGARTEN P.M., *Von den päpstlichen Kaplänen um die Mitte des dreizehnten Jahrhunderts*, „Archiv für katholisches Kirchenrecht” 91 (1911).
- Bullarium Poloniae*, ed. J. SUŁKOWSKA, S. KARAŚ, t. 1, Romae 1982.
- CATALANI M., *De ecclesia firmana eiusque episcopis et archiepiscopis commentarius*, Fermo 1783.
- DEPTUŁA Cz., *Filip bp*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 5, Lublin 1989, kol. 199.
- Dokumenty soborów powszechnych*, t. 2: (869–1312), oprac. A. BARON, H. PIETRAS, Kraków 2002.
- ELZE R., *Die päpstliche Kapelle im 12 und 13 Jahrh.*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte”, Kan. Abt. 36 (1950).
- FESSLER I.A., *Geschichte von Ungarn*, t. 1, Leipzig 1867.
- FLEURY C., *Histoire ecclesiastique*, Paris 1750.
- GAMS P., *Series episcoporum*, Graz 1957.
- GŁADYSZ M., *Zapomniani krzyżowcy. Polska wobec ruchu krucjatowego w XII–XIII w.*, Warszawa 2002.
- GOŁĄB K., *Arcybiskup Jakub Świnka i jego epoka*, Warszawa 1956.
- GOŁĄB K., *Biskup Filip z Fermo i jego statuty legackie z roku 1279*, „Roczniki Historyczne” 26 (1960).
- GOŁĄB K., *De Philippo Firmano episcopo eiusque statutis legativis anno 1279*, *Revista Española de Derech Canonico* 16 (1961).

- GRODECKI R., *Dzieje polityczne Śląska do r. 1290*, [w:] *Historia Śląska*, t. 1, Kraków 1930, s. 261.
- GRODECKI R., *Dzieje wewnętrzne Polski XIII w.*, [w:] *Polska piastowska*, Warszawa 1969.
- GROMNICKI T., *Synody prowincjonalne oraz czynności niektórych funkcjonariuszów apostołskich w Polsce do r. 1357*, Kraków 1885.
- Hierarchia catholica medii et recentioris aevi*, t. 1, Monasterii–Patavii 1898.
- HOMAN B., *Geschichte des ungarischen Mittelalters*, t. 2: *Vom Ende Des Zwölften Jahrhunderts Bis Zu Den Anfängen Des Hauses Anjou*, Berlin 1943.
- HUBE R., *Antiquissimae constitutiones synodales provinciae gneznensis*, Petropoli 1856.
- IRGANG W., *Die Jugendjahre Herzog Heinrichs IV von Schlesien (†1290)*, „Zeitschrift für Ostforschung”, t. 35 (1986), h. 3.
- JASIŃSKI K., *Rodowód Piastów śląskich*, t. 1, Wrocław 1973.
- JUREK T., *Testament Henryka Probusa. Autentyk czy falsyfikat?*, *Studia Źródłoznawcze*, 35 (1994).
- KARASIEWICZ W., *Jakób II Świnka – arcybiskup gnieźnieński 1283–1314*, Poznań 1948.
- KEHR P., *Regesta pontificum romanorum*, t. 4, Weidmannos 1909.
- KŁOCZOWSKI J., *Solus de Polonia. Polacy na soborach powszechnych XII–XIII wieku*, [w:] *Cultus et cognitio. Studia z dziejów średniowiecznej kultury*, red. S.K. Kuczyński i in., Warszawa 1976.
- Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski (KDW)*, wyd. I. ZAKRZEWSKI, t. 1, Poznań 1877.
- KOGUT M., *Działalność polityczno-kościelna franciszkanina Henryka Wettyna z Breny (1240–1302)*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 2 (2015).
- LE GOFF J., *Świat wyobraźni średniowiecznej*, tłum. M. RADOZYCKA-PAOLETTI, Warszawa 1997.
- Les registres de Boniface VIII*, Paris 1884.
- Les registres de Gregoire X (1272–1276)*, Paris 1892.
- Les registres de Nicolas III (1277–1280)*, Paris 1898.
- MACARTNEY C., *The Medieval Hungarian Historians*, Cambridge 1953.
- MACIEJEWSKI J., *Episkopat polski doby dzielnicowej 1180–1320*, Kraków 2003.
- MACIEJOWSKI M., *Orientacje polityczne biskupów metropolii gnieźnieńskiej 1283–1320*, Kraków 2007.
- MACIEJOWSKI M., *Precedencja biskupów prowincji gnieźnieńskiej w Polsce piastowskiej*, „*Nasza Przeszłość*” 99 (2003).
- MAILATH J., *Geschichte der Magyaren*, t. 1, Wien 1828.
- MANSI J., *Sacrorum Conciliorum nova et amplissima collectio*, vol. 22, Graz 1961.
- MARANESI F., *Guida storica ed artistica della città di F.*, Fermo 1944.
- MATSCHKE E., *Der Kampf um den Grenzwald zwischen den Herzogen und Bischöfen von Breslau im 13 Jahrhundert*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens” 62 (1928).
- MODZELEWSKI K., *Między prawem książęcym a władztwem gruntowym. Instytucja kasztelanii majątkowych Kościoła w Polsce XII–XIII w.*, „Przegląd Historyczny” 71 (1980), z. 3.
- Monumenta Ecclesiae Strigoniensis*, wyd. F. KNAUZ, t. 2, Strigonii 1882.

- Monumenta Poloniae Historica, Pomniki Dziejowe Polski (MPH): Rocznik cystersów henrykowskich*, wyd. A. BIEŁOWSKI, MPH, t. 3, *Rocznik krzeszowski większy*, wyd. A. BIEŁOWSKI, MPH, t. 3, Lwów 1878; *Katalog arcybiskupów gnieźnieńskich*, t. 2, wyd. A. BIEŁOWSKI, Lwów 1874.
- MORONI G., *Dizionario di erudizione storico-ecclesiastica*, Vol. 24 (Fermo), Venezia 1844.
- MULARCZYK J., *Władza książęca na Śląsku w XIII wieku*, Wrocław 1984.
- PRETE S., Fermo, [w:] *Enciclopedia Cattolica*, Vol. 5, Firenze 1980, s. 1174n.
- PRETE S., *I santi martiri Alessandro e Filippo netta Mesa fermana*, „Communio viatorum” 5 (1961).
- PROKOP K., *Polscy biskupi franciszkańscy*, Kraków 2003.
- Regesten zur schlesischen Geschichte*, hrsg. von C. GRÜNHAGEN, [w:] *Codex Diplomaticus Silesiae*, Breslau 1875.
- RUSCH B., *Die Behörden und Hofbeamten der päpstlichen Kurie des 13 Jahrhunderts*, Königsberg–Berlin 1936.
- Schlesisches Urkundenbuch*, hrsg. von W. IRGANG, t. 4, Graz–Wien–Köln 1988–1998.
- SILNICKI T., *Kardynał legat Gwido, jego synod wrocławski z r. 1267 i statuty tego synodu*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Władysława Abrahama*, t. 2, Lwów 1931.
- SILNICKI T., *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku do końca wieku XIV*, Warszawa 1953.
- SKUPIEŃSKI K., *Miejsce notariatu publicznego w programie politycznym Jakuba Świnki*, „Kwartalnik Historyczny” 96 (1989), nr 3/4.
- Urkunden zur Geschichte des Bistum Breslau im Mittelalter*, bearb. von A.G. STENZEL, t. 5, Breslau 1845.
- Vetera monumenta historica Hungariam Sacram illustrantia*, wyd. A. THEINER, t. 1, Romae 1860.
- Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia*, ed. A. THEINER, t. 1, Rzym 1860.
- WEISS A., Fermo, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 5, Lublin 1989, kol. 136.
- WOJCIECHOWSKI Z., *Ustrój polityczny Śląska*, [w:] *Historia Śląska*, t. 1, Kraków 1933.
- WOLNY K., *Z dziejów katechezy*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, red. M. RECHOWICZ, Lublin 1974.